

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 21.

Z KRAKOWA DNIA 14 MARCA 1813 Roku w NIEDZIELĘ.

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Uznawszy potrzebę podwyższenia wyznaczony teraz Remuneracyi dla Dystrybutorów przedaży materyałów flępowych trudniących się, na przetożenie Naszego Ministra Przychodów i Skarbu poranowiliśmy i flanowujemy.

Zaczawszy od dnia 1 Stycznia r. 1813 wyznaczone dla Dystrybutorów flępowych od wyprzedazy cztery procentu do szczęściu od flę podwyższone bydź mają.

Dopełnienie niniejszey Naszey Woli Ministrówi Naszemu Przychodów i Skarbu polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

Z zgodność *Minister Sekretarz Stanu*
J. Kruszyński Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem.

(Pod.) *Minister Sek. Stanu*
Stanisław Breza.

Z Paryża d. 23 Lutego.

N. Cesarz mianując Xcia Elchingi (Marszałka Ney) Xciem Moskwy napisal list następujący do senatu:

Senátorowie! Uznaliśmy za potrzebne usługi, które nam Nasz Kuzyn, Marszałek Xże Elchingi, osobliwie w ostatney kampanii uczynił, świetnie wynagrodzić. Zresztą mniemaliśmy, iż chwalebna dla naszych ludow pamięćowych wielkich zdarzeń w których woyska Nasze dały nam znakomite dowody swiego mężstwa i przywiązania, powinny bydź uświetnione, a żeby to wszystko, co się do nich ścięga uwieczniło przed potomnością chwałę i korzyść Kotozay naszey. W tym więc celu z należącemi do niego dobrami wynieśliśmy na Xięstwo Moskwy i Naszemu Kuzynowi, Marszałkowi Xciu Elchingi, i iego potomkom pod warunkami i obowiązkami, iakie są w otwartym liście, który nakazaliśmy Naszemu Kuzynowi, Xciu Arcykanclerzowi, wygotować, wyrażone w posiadłość oddaliśmy. Dołożyliśmy flantania, aby dobra rzeczzonego Xięstwa były doflateczne do utrzymania nowego tytułu i godności, któreśmy iemu i iego potomkom nadali. Jest Naszem zamiarem, iak to w otwartym liście iest wyrażone, aby Xięstwo, któreśmy na rzecz Naszego

Kuzyna Xcia Elchingi uflanowili, iemu i jego potomkom nie nadawano innego stopnia i prawa, nad te, których Xiążęta podobnegoż stopnia w porządku czasu swego uflanowienia używają. — Działo się w pałacu Tuillerijs d. 8 Lutego 1813.

(Pod.) *Napoleon.*

Przez Cesarza

Minister Sekretarz stanu

(Pod.) *Hrabia Daru.*

Aktorowie opery grali d. 18 na teatrze dworskim operę Molinara.

Uważają tu, iż obligacye Zjednoczonych Stanow Ameryki na zaciągniętą u Bankierow Hope i Komp. w Amsterdampie pożyczkę na kupienie Luizyany, stały na gietdzie Amsterdamskiej przy wybuchnieniu terażniejszey wojny między Ameryką i Anglią 86 za sto, teraz atoli stoią 92 za sto.

Dzisiejszy Monitor ogłosił dwa wyroki Cesarzkie pod d. 21 i 22 b. m. Pierwszym nadane jest dla 200 batalionow narodowej gwardyi, które teraz 34 nowych liniowych pułkow stanowią, po 16 fr. dla głowy, które wpłynąć mają do kassy bielizny i obuwia, po parze trzewików i po 20,000 fr. dla każdego pułku na zasilenie kassy ubiorow. Drugi oznacza liczbę koni wierzchowych, pociągowych i taborowych, iako też racye dla wojskowych każdego stopnia i urzędnikow przy woysku.

Na posiedzeniu d. 18 Lutego trudniło się ciało prawodawcze osadzeniem biur swoich. PP. Borne des Fournaux, Gourlay, Bavouz i Riffar obrani zottali większością głosow na kandydatow wiceprezesa. D. 19 obrali sekretarzami PP. Dignesse, Janod, Lemarchand-Gonicaur i

Auberta. D. 20 obrali 6 kandydatow na kwelftorow, z których Cesarz dwouch mianuje. Potem przeczytane zottalo Cesarzkie poselstwo, w którym Cesarz donosi iż z 5 podanych kandydatow mianował na czas terażniejszych posiedzeń prezesem ciała prawodawczego Hrabiego Montesquiou - Fezensac. Wiadomość ta przyjęta zottala z powszechnemi oklaskami, po czem nowy prezes miał następującą przemowę:

" Mci Panowie i Szacowni Kolledzy! Wasza to przychylnosc ściaga uławicznie na mnie łaskę Cesarza. Raczyl on przychylic się do dalszey zgodnosci głosow i przychylnosci zgromadzenia, którego nigdy niezmiennie jest przywiązanie do iego Osoby. W rzeczy samey naywiększą czyni to chwałę ciału prawodawczemu, że jest zawsze wzorem gorliwosci i wiernosci, a prezes iego doznaje tylko korzyści, iż może się przez przywiązanie do J. C. K. Mci swoim kollegom zastużyć. Poczytam się, Mci Panowie, za szczęśliwego jeżeli tego chwalebnego urzędu potrafię z godnością dopełnić; jeżeli potrafię razem byđ przewodnikiem tego zgromadzenia i tłumaczem waszych prywatnych uczuciów; jeżeli każdemu z was potrafię dać dowod moiey przychylnosci i jeżeli dając wolny bieg moiey wdzięcznosci, potrafię waszemu wiernemu zaufaniu zadosyć uczynić. „

Nakazawszy zgromadzenie druk tey mowy, zakonczyło posiedzenie.

Monitor bywa ieszcze ciągle zapętniany adressami i ofiarami jeźdcow, których liczba do dnia dzisiejszego już dostawionych wynosi 16,000.

Gazety tuteysze doniosły niedawno, iż N. Cesarzowa odwiedziła pierwszy raz

Cesarską szkołę osierociątych cerek człon-
kowie legii honorowej. Teraz przywodzą
należący list, który jedna z dziewcząt
tego instytutu pisała do swej matki w
Commercy mieszkającej, wdowie po P.
Marillier, członku legii honorowej, i ka-
pitanie, który po 40to letniej służbie i
10ciu kampaniach w Commercy umarł.
Dziewczyna ta ma 16ty rok.

” W Paryżu, We środę w wieczor,
d. 16 Lutego, w dniu pamiętnym. Kocha-
na Matko! poświęćmy nasze serca na za-
wsze wdzięczności; wionęśmy ją wiecznie
Opatrzności i szlachetnem przełożonem
naszego instytutu. Lecz zastężyłabym na
wyrzut, gdybym WPanią Dobr. dłużej
w niewiadomości utrzymywała. Postu-
chaj więc: Najjaśniejsza Cesarzowa za-
szczyliła nas w ostatni poniedziałek swo-
ją przytomnością; ja miałam na owczas
szczęście być przyozdobioną znakiem
zasługi. Pytała się naszej przełożoney,
P. Lezeau, co ten znak znaczy, a prze-
dziwaa nasza Matka tyle była łaskawa,
iż dała mi dobre świadectwo. N. Cesa-
rzowa raczyła uwiadomić o tem Cesarza,
który postać zaraz pytać się iaki mój oyciec
posiadał flopię i iak się nazywał. Pani
Lezeau odpowiedziała natychmiast,
i dziś wyszedł wyrok Cesarzowski, przez któ-
ry otrzymałam od 1go Stycznia r. b. ro-
czney pensyi 200 fr. Jakże słodko jest
dla corki WPani Dobr. iż może cokolwiek
przyłożyć się do utrzymania kochaney
Matki! Emilia Twoja, kochana Matko,
podpisała odebranie; ale WPani Dobr.
raczysz przyjąć pieniądze. Będąc w do-
mu, w którym, dzięki dobrodziejstwu Mo-
narchy i troskliwej staranności naszej
przełożoney, wszystkie mamy potrzeby,

nie mogę lepiej użyć tej pensyi. Dzię-
kujemy razem w duchu najwyższej łaski
za tę znakomitą łaskę i proźmy iey o
przedłużenie życia wysokiego naszego Mo-
narchy, Matki Lezeau, P. Duvez i wszy-
stkich tych, którzy poświęcili się szczę-
ściu powierzonych ich pieczy dzieci. Bądź
zdrowa, najukochańsza Matko, przyimij
zapewnienie najszczerzej miłości przy-
wiązanej corki, która nie posiada się z
radości.

Emilia Marillier.

P. Hirn z Mühlhausen, malarz w sy-
cowey fabryce P. Heussman w Kolmar,
do której jako spółnik należy, przysłał w
roku 1812 wielki obraz kwiatów do wy-
stawienia w sali obrazow. P. Denon, je-
neralny dyrektor muzeum Napoleona, po-
słał mu teraz w imieniu Cesarza za jego
pracę, która od wszystkich znawców jest
dziwiona, złoty medal. Talent tego arty-
sty w malowaniu kwiatów i owocow jest
tem godniejszy załtanowienia, że go sam
bez niczyjej pomocy i przez własną tyl-
ko chęć w wolnych chwilach rozwinął.

Z Wiednia d. 6 Marca.

N. Cesarz raczył pod d. 3 b. m. do
swoiego Ministra Stanu i spraw zewnę-
trznych, Hrabiego Metternich-Winneburg-
Ochsenhausen, wydać najłaskawiej na-
leżące gabinetowe pismo:

” Miły Hrabio Metternich! Nie tak
dla tego, że kanclerstwo orderu Maryi
Teressy, podług statutow połączone po-
wino być z godnością tajnego i stanu
kanclerza, ale raczy dla dania WPanu
nowego dowodu szczególniejszego moiego
szacunku i zaufania, poruczam WPanu go-
dność kanclerza tego orderu z tą pewno-
ścią, że WPan po tylo krotnie okazaney

gorliwości w służbie, przyłożysz się także do świetności tego orderu i utrzymania jego statutow.

Z Laibachu d. 11 Lutego,

Dzisiejsza rządowa gazeta ogłosiła kilka nowych wyroków Cesarzkich, dotyczących się prowincyi Illiryjskich. Jeden z nich pod d. 10 Stycznia zawiera następujące rozrządzenia:

Art. 1. Poftanowiona w Illiryi wyrokami pod d. 15 Kwietnia 1811 i 16 Lutego 1812 obrachunkowa kommissya przyznać ma pensye dawnym cywilnym urzędnikom w tych prowincyach, którzy nie są umieszczonemi, wyjąwszy tych, którzy służby przyjąć niechcieli, a to podług następującej zasady: za 20 lat służby zcią część ostatniey płacy, byle 600 fr. nieprzenosiła; za 30 lat połowę płacy, nie przenoszącej 1000 fr. za 40 i więcej lat całkowitą płacę, byle 1200 fr. nie przenosiła.

— 2. Wdowy wspomnianych urzędników po ich śmierci, jeżeli na 5 lat przed ich śmiercią poszły za nich, nie rozwiodły się lub nie weszły w nowe śluby, pobierać będą połowę ich płacy,

— 3. Jeżeli pensjonowany urzędnik zofianie na nowo umieszczony, a płacę jego przenosi 1000 fr. tedy nie będzie wystużoney pensyi pobierał,

Inne wyroki tyczą się urzędzenia apelacyjnego sądu w Laibach, sądow pierwszej instancyi w Tryeście, Gorycyi, Rivigno, Villach i Karlladtcie, sądow apelacyjnych w Zari i Raguzie, iako też sądow pierwszej instancyi w Zari, Raguzie i Kattaro.

Jeden z tychże wyroków stanowi, iż w prowincyi Krainie ustanowiony będzie

4ty powiat, a Krainburg będzie głównem jego miastem, &c.

W woyskowej części Illiryjskiej Kroacyi zaprowadzone jest i powszechnie rozszerzone szczepienie krowiey ospy.

Powyższa gazeta wylicza bardzo wiele młodzieży Illiryjskiej, która celując w naukach w Prytaneum Paryżkim odebrała nagrody,

Z Berlina d. 4 Marca.

Główną kwatera Wicekróla Włoskiego przeniesioną zofiała d. 28 Lutego z Köpenik do Schöoeburg (między Berlinem i Spandau.)

Przybyli tu Xże Radziwił, porucznik w 17ym pułku liniowym Polskim, z Frankfortu nad Odrą; Jenerał dywizyi Woyczynski i P. Labedoyere, adjutant Wicekróla Włoskiego, oba z Schöoeburga,

Z Erfurtu d. 15 Lutego.

N. Cesarz Napoléon rączył miastu Erfurt bronzowem swoim popiersiem udarować, które wczoray z wielką uroczyścią postawione tu zofało. Liniowy pułk 134 i korpus artyleryi, z których się osada nasza składa, wyflapity w paradzie, Woyskowe i cywilne władze zgromadziły się w sali intendenty, gdzie miał Intendent mowę. Potem zabrał głos prezes administracyney kamery. Nabożeństwo i *Te Deum* nastąpiło po tey uroczyści. Potem Jenerał Drouet czynił z woyskami obroty. W wieczor zebrali się cywilne i woyskowe władze na bankiet, Świety bal, który aż do rana trwał zakończył tę uroczyść.

Z Kassel d. 22 Lutego.

Wczoray postala N. Królowa z powodu icy urodziń kommissyi dobroczyn-

ności 3000 fr. aby te pomiędzy ubogich stolicy rozdała.

J. K. Mosć mianował Xcia Salm-Salm komanderem orderu korony.

W woysku wielkie nastąpiły podwyższenia. Wyrokiem d. 17 Lutego Jenerał dywizyi Hrabia Hammerstein mianowany jest pierwszym adjutantem Królewskim.

Z Stuttgardu d. 16 Lutego,

Dziś rano pojechał N. Król do Ludwigsburga i Heilbronu dla obeyrzenia w pierwszym miejscu jazdy, a w drugim artylerji.

Z Koblentz d. 15 Lutego.

Gazeta tuteysza umieściła co następuje:

Gdy każdy dopełnił swego obowiązku i szczęśliwy ślad nastąpił wypadek, czemużby tego powiedzieć nie było wolno? Niechaj więc dowiedzą się wszyscy nieprzyjaciele Francji, iż w mniej dwuściechu dni departament Renu i Mozeli ubiegając się w zapale z innemi departamentami uchwalił, zgromadził i odstawił naprzód 120 koni pod jazdę, potem 121 jeźdźców swoim kosztem ubranych, uzbrojonych i w konie opatrzonych,

Z Stralsundu d. 17 Lutego,

Rachują tu, iż czynione N. Cesarzowi i Królowi Napoleonowi ofiary w jeźdźcach i koniach od 15 Stycznia do 9 Lutego wynosily 3728 jeźdźców uzbrojonych i ubranych. 1800 koni zrzędem. Na zakupienie koni dla jazdy dano 107,000 fr.

Do tej wyborowej jazdy nie należą kontynjensa które każdy departament dostawia, a te wynoszą dotąd do 7000 jeźdźców zupełnie ubranych i uzbrojonych.

Moguncya i iey okolice zapełnione są woyskami, przychodzącymi z różnych okolic Francji. Oboz z 120,000 ludzi pod

dowodztwem Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) zbiera się z pośpiechem.

W Hamburgu znajduie się 8000 koni dla jazdy. Dwa pułki Bawarskie i kilka Francuzkich dostały już konie i gotowe są do wyruszenia w pole.

Pierwsza kolumna korpusu, który zgromadza się przy Magdeburgu pod rozkazami Jenerała Souham, oczekiwana tam jest na końcu tego miesiąca i liczy 6 pułków pieszych.

Wszystkie oddziały, które powróciły do Francji dla uzupełnienia się, odebrały rozkaz udania się pod Erfurt, gdzie oczekiwane są nowe woyska.

Jenerał Bertrand zbiera znaczne siły z woysk Neapolitańskich i królestwa Włoskiego.

Tak więc na samo wspomnienie honoru i oyczyzny widzi Francya biegnącą z wszystkich prowincyy w prawną do boju młodzież.

Patryotyczne ofiary, przywiązanie i zapał dają się widzieć i ożywiają wszystkie klasy w narodzie. Jeżeli potrzeba utwierdzić sławę i powagę tronu, nie masz ofiary, któreyby ten lud nie zrobił; Jeżeli potrzeba zemścić się za sprzymierzyńców, których ziemię naiechali barbarzyńcy północni, gotow zaraz jest biegnąć pod chorągwie zwycięztwa i jenuiszu! Jeżeli potrzeba nakoniec zdobyć chwalebny i niewzruszony pokoy, którego dobroczynne warunki rozciągałyby się do sąsiadów spokoynych i sprzymierzyńców nie dających się uwieść przekupstwu Anglii i dworów północnych, umie wszystko przewycięzać i nie zapomina nigdy, iż należy do wielkiego narodu

Pokoy będzie owocem iego zdobyczy

i jego bohaterских czynow. Francya i przyjacielskie narody pysznić się będą z poświęcenia się tylu wojownikow; nie dokuczy im więcej srogość żywiołow, a zdrayca względem swojego Monarchy i oyczyzny nie splami ani chwały ich oręża, ani imienia, które noszą. Dumni z swej waleczności i nowych tryumfow odbiorą pod szczęśliwemi dachami swych oycow nagrody i zaszczyty, iakie nieśmiertelność bohaterским sprawom nadał, a dziwiąc się obfitości i szczęśliwości miał swoich, bogactwom i płodności ziemi swojej, powiedzieć mogą: "Oczyzna winna nam te dobrodziejstwa! krew, którą dla niej przelaliśmy, utwierdziła jej potęgę i wielkość; śmierć walecznego rycerza za oczyznę powiększa tylko pamięć jego chwały.",

Z Londynu d. 12 Lutego.

Wczoray odebraliśmy smutną wiadomość o stracie fregaty Southampton; rozbiła się o skałę wodą zastaloną w odnodze Florydy. Wszystkie lud wyratowany jednak został.

Podług doniesień z Gwadelupy, morza tamtejsze okryte są korsarzami Amerykańskimi. Codziennie dowiadujemy się o zabranii którego okrętu, co nieskończenie naszemu handlowi szkodzi.

Kawaler Evan Nepeau, nowy rządca Bombaiu, przybył tam d. 12 Sierpnia.

Admirał Richard Keats mianowany został naczelnym dowodcą w Terreneuve na miejscu Admirala Duckworth.

Pisma tutejsze ogłosiły następujący list Xżny Wallii, do swego małżonka Xcia Rejenta:

Mci Xiążę! Z wielką niechęcią ośmielam się trudnić W. Królewiczowską

Mość, zwracając Jego uwagę na przedmiot, który więcej zdaje się być osobistym, niżeli tyczeć się publiczności. O gdybym ci mogła go tylko w pierwszym uważać względzie, gdyby się tylko mnie samey tyczył, wstrzymałabym się od kroku, który pewnie nie będzie się W. K. Mci podobał lub zabierze czas ważniejszym Jego zatrudnieniom! Przełatałabym na skazanej osobności, i chętnie prowadziłabym życie bez społeczeństwa, bez domowej pociechy, której od dawna nie znam, ciesząc się iedynie myślą, iż bez najmniejszej moiej winy skazaną jestem. iak W. K. Mci wiadomo, na cierpienia. Lecz, zachodzą większej wagi niżeli moiego szczęścia względy, i krok na który się teraz odważam jest powinnością względem mnie samey, jest powinnością względem moiej corki, jest powinnością, jeżeli to powiedzieć mogę, względem moiego małżonka i względem narodu, do panowania któremu jest powołany. Jest to rzecz względem której niewinna kobieta, jeżeli sobie ubliżyć nie chce, dłużej milczeć nie może. Skoro honor iey jest nadwężony, tedy obrona dobrej iey sławy nie może dłużej być odciągana. Jeżeli takie uczucia każdej kobiety w Anglii być powinny, która jest przekonaną, iż nie zasługuje na żaden zarzut, tedy za nadto słusznie W. K. Mość myślisz i posiadasz wspaniały umysł, ażebyś się nie przekonał, iż takowe uczucia tem więcej matce Jego corki przysłoią; corki, która, iak się spodziewam, przeznaczoną jest chociaż w odległych czasach panować nad W. Brytanią.

Odważam się więc przetożyć W. K. Mci, iż przedział między matką i córką,

który co miesiąc staie się okropniejszym, iest równie ubliżającym moiey stawie, iak szkodliwym edukacyi córki. Nie mówię o głębokiey ranie, którą tak okrutne rozporządzenie sercu matki zadaie, chociaź przekonaną iestem, że mało znajduje się ludzi, którzyby nademną nie ubolewali. Pozbawienie mnie domowey pociechy przy nie wielu zoffawiosych mi inaych, pozbawienie mnie najmilszey rozkoszy w życiu przez usunięcie mi córki, przebiera miarę moiego nieszczęścia i smutku, i pewną iestem, iż gdybyś W. K. Mość był wiedział, iak mnie to dotchnie, byłbyś mi oszczędził zgryzoty. Spolnicstwo z moją córką byto coraz bardziej ścisnione. Widzenie się z nią raz w tygodniu wystarczało zaledwo do uspokojenia serca matki; w krotce atoli pozwolono mi się tylko co dwa tygodnie z nią widzieć, a teraz dowiaduję się, iż ten przykry już dosyć rozdział, bardziej ieszcze zoltrzony został.

Jeżeli się wstrzymuję wyrazić W. K. Mości uczuciow, iakich matka w moim znajduiąca się stanie doznawać musi, niechay mi przynajmniej wolno będzie powiedzieć, iż odsunięcie córki od matki nie może być w oczach uważającej publiczności, iak szkodliwe stawie matki. Pozwol W. K. Mość dodać tu, iż to postępowanie iest równie niedorzeczne, iak nieśluszne. Ktokolwiek doradza W. K. Mci zamykać oczy na dowody moiey niewinności i niezważać na moje usprawiedliwienie, lub fałsz i podłość do tego stopnia posuwa, iż nowe wznieca Ci podeyrzenia, zdradza obowiązek względem Ciebie, względem Twey córki, względem Twego ludu, kiedy choć na ieden dzień odwleka podanie moiego postępowania pod nowe

roztrząsanie. Wiem, iż taki potwarca nie odważy się doradzić środka, któryby go zaraz zawstydził. Pochlebiam sobie jednak, Mci Xże, iż własne Twoieczucia uznaią udręczenia matki, ktore mi są powodem do przełożenia Ci szkodliwych skutkow, iakie teraznieysze syflema mieć może na ukochane nasze dziecię.

Zdaie się, Mci Xże, iż ktoś sta- rał się w mowić w Ciebie, iż charakter tego kochanego dziecięcia przez uflawiczny gwałt, który najmilszem iego skłonnościom zadaią, i przez zatrudnienie go naukami bynajmniey przez oddalenie ode mnie nie ucierpi. Lecz wiem, i to przekonanie iest największą dla mnie rozkoszą w terazniejszym moim stanie, że iey miłość do mnie; do mnie, u której stossownie do mądrych rozporządzeń N. Króla pierwsze dzieciństwa lata przepędziła, wygasnąć nigdy nie może; raczże więc, M i Xże, zastanowić się, iż wszystkie te usiłowania do osłabienia iey przywiązania do mnie, muszą mieć szkodliwy wpływ na iey sposób myślenia; iezeli się udadzą, lub zniszczą iey szczęście, iezeli spełzną.

Pian, którego się trzymaią, oddalając moją corkę od wszelkiego spolnicstwa ze światem, zdaie się, podług moiego partykularnego sądzenia, bardzo źle być do terazniejszego położenia towarzystwa przyflosowany. Ta, która przeznaczoną iest kiedyś do panowania nad obszernem tem państwem, nie doznaie żadney z tych korzyści, które potrzebne są do poznania ludzi, a które zawsze stanowią część edukacyi innych osob, chociaź mniej tego, iak ona potrzebuia. W przypadku zdazenia, które pragnę aby było dalekiem,

mogłaby być powołaną do noszenia korony z mniejszą wiadomością świata, niżeli ją najprościejszy człowiek w społeczeństwie posiada. Wszelako polegam na nadzwyczajnych talentach, któremi ieli obdarzona, a którym towarzyszy łagodny, otwarty i stały charakter; ale nad pewny punkt nie potrafią te szczęśliwe dary natury przewyżnić przesakod okoliczności i położenia. Nie oczekujże więc W. K. Mość z odmianą planu aż rzeczy dojdą do tego nieszczęsnego punktu! Oto jest gorące moje życzenie przez miłość do mej córki i oyczyzny.

Ci, którzy W. K. Mci doradzili ociągania się tak długo z wyprowadzeniem mej córki na świat i w tym celu mieszkaniem iey w Wiensorze przeznaczyli, zdacie się, iż nie zażanowili się nad przerwą, iakiej przez to iey edukacya dozna, tak przez niemożność mienia zawsze ztecznych nauczycielow, jako też przez częsty przejazd do Londynu, jeżeli zawsze przy familli Królewskiej zotawać musi. Tymże nieszczęśliwem radom przypisuję moją niedolę, którey tak względnie macierzyńskim, jako też religijnym doznaię; z żalem widzę, iż córka moja nie odebrała jeszcze sakramentu bierzmowania, chociaż już jest rokiem starszą nad czas, w którym członki familli Królewskiej zwykły byż do tego obrzędu przypuszczane.

Nadaremnie starałabym się dać poznać ile mnie to kosztowało, nim zdecydowałam się pisać do W. K. Mci. Gdybym mogła wytuszczyć tu wszystkie przewycięzenia, których użyć musiałam,

przekonałbyś się W. K. Mość o mocy powodow, które mnie do tego zniewoliły. Te zaś nie są inne, iak nad wszystko przemagające czucie miłości macierzyńskiej i niemniej potężne czucie powinności względem W. K. Mci, moiej córki i narodu. Gorące moje życzenie zmierza, iedynie do tego, aby, gdy kiedyś powołaną zostanie do panowania nad nim, była przykładem cnotliwej i konfitycuyney Monarchini, którą staczałaby miłość szlachetnego i wolnego ludu.

Jestem z gębokiem uszanowaniem i neodmienną nigdy przychylnością W. Królewiczowskiej Mci przywiązana Matzonka, Kuzynka i Poddanka.

(Pod) *Karolina Ludwika.*

W Montague-House d. 14 Stycznia
1813.

Z Neapolu d. 4 Lutego.

Dziś przyjechał Król Joachim w towarzysztwie Krolowey i dzieci swoich z San Leucio do Neapolu, gdzie wiad iego, lubo zabronione były wszelkie uroczystości, przez radość licznie zgromadzonego ludu wyrownywał tryumfowi. W wieczat było miało zochety oświecone.

Po kilkunattu dniach zimna odciepliło się dziś cokolwiek powietrze.

Z Mediolanu d. 9 Lutego.

Wielki wschod wolnych Mularzow królestwa Włoskiego prosit Wicekróla Włoskiego, aby przyjął w ofierze od niego 12,000 lirow, które raczy pomiędzy ranionych wojownikow Włoskich podzielić lub użyć ich dla nich iak mu się użyteczniej zdawać będzie.

Z powodu zaczenia się prenumeraty na nowy kwartat od 1go Kw etn a r. b. na Gazetę Krakowską, uprasza Redaktor teyże Gazety, aby życzący ją trzymać, raczyli się wczesnie zgłaszać.

DODATEK
DO N^{ro} 21
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 MARCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 27 Lutego.

D. 23 Lutego r. b. zszedł z tego świata Hipolit Wyżewski, powszechnie żalowany od wszystkich, którzy go znali. — Urodził on się w roku 1766. Po odbytych naukach wszedł w służbę wojskową do pułku Michała Xiążęcia Lubomirskiego, i tam dostąpił się stopnia Chorążego. Później sprawował urząd Kommissarza Cywilno-Wojskowego w ziemi Liwskiej. Stanisław August zaszczycił go godnością Szambelana dworu swojego. W ostatnich trzynastu latach Hipolit Wyżewski, po odprawionej w obce kraje podróży, szukał szczęścia na łonie familii, i znalazł je prawdziwe w związkach najlepszej żony i w dobrem wychowaniu swych dzieci. Przez ten ciąg czasu zatrudniał się do zgonu Redakcją Gazety Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego. Zaszczytany względami i szacunkiem pierwszych w kraju osob, wylany dla przyjaźni, dostępujący ściśle obowiązków dobrego oyci, męża i obywatela, godzien dni dłuższych, przeniósł się zbyt wczesnie do wieczności, rażony apoplexyą nerwową,

w której wszystkie starania lekarzy były bezskutecznemi.

Z Moguncyi d. 21 Lutego.

Dziś oddał Prefekt ofiarowanych N. Cesarzowi przez miasto Moguncję i resztę gnicow departamentu jeźdzców dowodcy 20tej wojskowej dywizyi w liczbie 228 do dalszego rozrządzenia.

Od brzegow Menu d. 26 Lutego.

Na 1 Men przychodzą oddziały gwardyi Cesarskiej, udające się do Paryża, dla odebrania ludzi do uzupełnienia swoich pułkow przeznaczonych. Dziś przybyły także oddziały 6d i 10g korpusu. W przyszłym tygodniu oczekujemy znacznych przechodow jazdy z za Renu.

Jenerał dywizyi Hrabia Souham odwiedził niedawno W. Xcia Frankfortskiego.

W mieście i okolicach Strazburga znajduje się teraz bardzo wiele wojsk przeznaczonych do zmocnienia wielkiego wojska.

Na mocy nowej umowy wojskowej z Szwajcaryą powiększone jest roczne doflawianie rekrutów od 2 do 2000. Od

czasu podpisania tej umowy obowiązają floie.
 się rząd Szwajcarski dostawiać co rocz-
 nie 2000 ludzi dla uzupełnienia pułkow.
 W przypadku zaś wojny we Włoszech
 lub w Niemczech dostawia ich tysiącem
 więcej. Dla każdego człowieka przyna-
 czonych jest 130 fr. które wzięte będą z
 wyznaczonych na rekrutowanie 180 fr. Co
 cztery miesiące otrzyma Szwajcarya od
 N. Cesarza trzecią część umowionej sum-
 my przodem.

Z Hamburga d. 24 Lutego.

Stojące od kilku tygodni w mieście
 naszym kohorty gwardyi narodowej pier-
 wszego wezwania opuściły nas, wraz z
 wodzem naczelnym Jenerałem Lauristonem,
 w przeszłym tygodniu i udały się iak sły-
 chać ku Magdeburgowi. Tu pozostała tyl-
 ko gwardya prefekturalna i utworzony z
 byłych żołnierzy naszych korpus wetera-
 now, którzy w mieście i po bramach straż-
 że utrzymują.

Z Frankfortu d. 19 Lutego.

Wczoray przybyły tu z Francyi ba-
 taliion 18go pułku lekkiej piechoty, od-
 dział 57 liniowego pułku idący do Erfur-
 tu, bataliion piechoty idący do Dillenbur-
 ga, tudzież bataliion należący do dywi-
 zyi Jenerała Rochambeau, który w na-
 szych okolicach stanął.

Jenerałowie Hrabiowie Legrand i Le-
 bord, i Balthazar, adjutant Ministra woj-
 ny, przybyli tu onegdaj od wojska. Od-
 działły jazdy Francuzkiej przeszły one-
 gday tedy do Francyi.

Wczoray przebiegł znowu tedy go-
 niec Saski z Drezna do Paryża.

Dziś przybył tu z Francyi idący do
 Erfurtu oddział 26go pułku, i 3ci ba-
 taliion 135 liniowego pułku, który tu zo-

— Dnia 21. —

Dzisiejsza gazeta zawiera co nastę-
 pnie:

Karol, &c. &c. Gdy Minister Nasz
 sprawiedliwości, policyi i spraw wewne-
 trnych, Baron Albini, przełożył Nam
 nayspokorniej, iż przy nowem urzędze-
 niu sądownictwa i porządku postępowa-
 nia sądowego, obok ministrowstwa spra-
 wiedliwości i spraw wewnętrznych, nie
 ma dosyć czasu do trudnienia się sprawa-
 mi policyi i sądownictwa policyynego, i
 prosił Nas, abyśmy odebrali mu sprawy
 policyyne, oczem przekonawszy się zu-
 pełnie, postanowiliśmy zatem oddać spra-
 wy policyyne Naszemu Ministrowi Sekre-
 tarzowi stanu, Baronowi Eberstein. W
 Aszaffenburgu d. 17 Lutego 1813.

Karol, Wielki Xże

Wczoray przebiegł tedy goniec Fran-
 cuzki z Frankfortu nad Odrą do Pary-
 ża.

Dziś przybyły tu bataliion obserwa-
 cyynego korpusu Włoskiego idący do
 Bambergu, bataliion 24go pułku idący
 do Erfurtu, i bataliion z dywizyi Jenera-
 ła Rochambeau, który w okolicach Fran-
 kfortu pozostaie.

Przybyli tu także dziś Jenerałowie
 Defrance, Lagrange, Rosen, Chaubert,
 Jaquienot, Lahunesie, Schubert i Labra-
 nire.

— Dnia 22. —

Wczoray przybył tu z swoją małżon-
 ką Xże Padewski (Jenerał Arighi) idący
 do Erfurtu. Dziś rano przyjechał tu Xże
 Valmy (Marszałek Kellermann.)

Z Stambulu d. 25 Stycznia.

Oczekiwają co chwila deputowani od

Wielkorządcy Egipskiego z urzędowem potwierdzeniem o odniesionem zwycięztwie nad Wehabitami w Arabii i kluczymi od miasta Medyny, ieszcze nie nadpłynęli. Lecz dziwić się nie potrzeba, bo ciągle wiejący wiatr północny nie dozwala płynącym z Alexandryi statkom wniść do kanału.

W. Wezyr przybył d. 21 p. m do Adryanopola, gdzie zapewne zimę przepędzi.

Pehliyan Aga, który od powrotu z niewoli Rossyyskiej bawił w Skutary, mianowany w tych dniach zofiat wielkorządcą Siwas w Anatolii.

Z powodu nastętego zimna zwolniła wprawdzie morowa choroba, ale zupełnie nieuisła. Słychać ieszcze owielu chorych, ktorzy tak w Greckim, iako Frankow szpitalu leżą; lecz wszyscy prawie przychodzą do zdrowia, i zdaie się, że ta choroba iuż moc swoią utraciła.

Mehemed-Ali-Khan, ieden z synow Króla Perskiego, postąpił naprzod z 10 do 12,000 woyska i groził wkroczeniem do Bagdadu, ieżeli Abdurahman, były basza tey prowincyi, nie będzie do dawney godności przywrocony, i ieżeli Basza Bagdadzki nie zapłaci wartości znalezionego przed niejakim czasem skarbu, który był własnością Perską. Basza Bagdadzki chcąc zapobiedz zagrożonemu wtargnieniu, postanowił wniść w ugode: zezwolił na przywrocenie Abdurahmana na baszowstwo Solimanii i obowiazał się zapłacić Królowi Perskiemu 60,000 Tomans (1,200,000 fr.) i trzecią część tey summy zaraz złożył. Zapewniaią, iż W. Sułtan odrzucił tę umowę i nakazał nie wypłacać nic więcej Królowi Perskiemu.

Zapewniaią, iż Rossyanie nie dozwalaią żadnego związku między Multanami i usłanionym im ofiatnim traktatem kraiem za Prutem. Multany miały zawsze stamtąd zboże, drzewo, i t. d. i ieżeli ten zakaz dłużey potrwa, tedy Jassy będą głodem zagrożone.

Z Nowegoiorku d. 14 Stycznia.

Ofiatnie listy z Wasingtonu donoszą, iż w ministerium tamteyszem zaszła wielka odmiana. Jenerał Armstrong mianowany iest na mieyscu Doktora Cullis, który swoy urząd złożył, sekretarzem wojennym. Kapitan William Jones z Filadelfii obiał po P. Hamiltonie sekretaryą morską. Mniemaią, iż P. Gallatin obeymie urząd sekretarza spraw zewnętrznych, a P. Monroe dowodzić ma woyskiem. Dotychczasowy Kontroler skarbowy, P. Busch, ma postąpić na sekretarza skarbowego po P. Gallatin.

Bill na zbudowanie 4 liniowych okrętow i 6 fregat przyięty zasiał w obu izbach. Ciało prawodawcze Pensylwanii ofiarowało rządowi iedną fregatę. Fregata Konstelacya o 36 działach zofiatą naprawioną i pod Kapitanem Stewart wyszła iuż na morze. Fregata Adam o 32 działach iest także uzbroiona i dowodzić nią będzie P. Morris, który za piękną rozprawę się z fregatą Guerriere postąpił na kapitana. Zabrana Anglikom fregata Macedonian przybyła do Nowegoiorku; będzie ona spieszno naprawiona i na morze wystana.

Jenerał Hull wymieniony zasiał, iak mowią, za 30 żołnierzy i będzie sądzony.

Izba reprezentantow trudni się od niejakiego czasu roztrząsaniem billu nakazu-

iącego wystawienie 20 pułków woyska. Nie wątpią, że będzie przyjęty.

Podług rapportu Sekretarza woyny zawarta była z liwerantami umowa na dostawienie na 85,200 karabinow, z których do 7 Października 1812 dostawili 53,560. Z tych rozdał rząd 16,000 pomiędzy miejsce milicje.

Dnia 8 i 9 Marca 1813.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanym.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korz: Przenicy	14 — 13 —	12 — 11 —		
— Zyto	11 15 11 —	10 15 10 —		
— Jeczmię	10 — 9 15 9 —	8 — 8 —		
— Owsa	7 15 6 15 6 —	— — — —		
— Jagiel	30 — 28 —	26 — — —		
— Grochu	24 — 23 —	22 — 20 —		
— Rzepaku	— — — —	— — — —		

D O N I E S I E N I A.

Donosi się publiczności, że zwoła JO. Xcia Naczelnego Wodza, konie wyranzorowane z jazdy, mają być dnia 15go rano przez licytacyą publiczną na Kleparzu sprzedawane.

Wodzicki, Prefekt.

Uwiadomiony od Władz miejscowych, iż niektórzy Spekulancki, a szczególniej Starozakonni wzbraniają się przyjmować monety Piemontskiey 20 i 10 soldowey, w kursie 20tu i 10ciu groszy polskich, tak, jak publiczne kassy w podatkach przyjmują, uznał za potrzebne do publiczney podać wiadomości, że zalecił wszystkim Władzom Policyinym w Departamencie, ażeby każdego przyjęcia w tey wartości monety Piemontskiey odmawiającego, do odpowiedzialności podągały, i do przyjęcia oney, mocą im dawa, zniewolity. — Publiczność zaś oświadcza, aby każdy sprzedający, unikając nieprzyjemności, stąd wynikać mogącey, do niniejszego urzadzienia słowować się chciał; — w celu zaś podania do każdego wiadomości, w Gazecie i Dzienniku Departamentowym, obwieszczenie to umieścić zalecił. — W Krakowie dnia 6go Marca 1813.

(Pod.) *Wodzicki, Prefekt.*

Wronski, S. J.

Podaje się niniejszym do wiadomości, że d. 7 t. m. o godzinie 4tey po południu ukradziono konia Pocztowego z kamienicy pod znakiem złotego Karpia, czyli flamtąd wyszłego na ulicy złapano, i przytrzymano. — Ktoby go złapał albo sprawcę kradzieży zatrzymał, raczy się udać do tutejszego Krakowskiego Pocztamtu, a flamtąd czwartą część wartości tegoż konia odbierze. Pomieniony kon był ciemno gniady o koło 8 lat mający na czole i nozdrzu miał białe znamie, na ostatek u jedney posledniey nogi także kopyto, wzrostu był miernego, i dosyć gruby. — Miał na sobie terlicę nową czarną skórą pokrytą i uzdę z kręconego rzemienia. — W Krakowie dnia 10 Marca 1813.

Urząd Wykonawczy przy Trybunale Handlowym Departow Krakow. i Radom. uwiadomia Publiczność — iż 16 b. m. i r. o godzinie 9tey z rana, w Kleparzu na końskim Targowisku przez publiczną Licytacyą sprzedane będą cztery konie i woz; mający chęć kupna raczą się na oznaczonym miejscu zgromadzić. — W Krakowie dnia 12go Lutego 1813.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik Tryb. Han. Dep. Krak. i Radom.

Zawiadomia się niniejszym iż w dniu 24 b. m. i r. w Urzędzie Komory Celney w Krakowie od 9tey godziny rano 4 Cent. Kawy podług życzenia Licytujących częściami za gotową Courant monetę sprzedawane będą. Pretendentow więc do zakupienia takiejowy na wyżey rzezonny Termin Komora zaprasza. — W Krakowie dnia 11go Marca 1813.

(Pod.) *Kislawski. Strzelecki.*